Cena egz. 10 gr

Kurjer Zachodni
»ISKRA«

ROK XXVIII | Środa 3 lutego 1937 r. | Nr. 34

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Żydzi walczą z naszym państwem
oszczerstwami i kłamstwami rozsiewanymi w Ameryce
Oświadczenie min. Becka w sprawie naszej mniejszości

W niedzielę odbył się w Nowym Jorku nadzwyczajny zjazd żydowski, poświęcony omówieniu sytuacji żydów w Polsce. Na zjeździe atakowano społeczeństwo polskie i rząd polski z powodu rzekomych prześladowań, które cierpi mniejszość żydowska w Polsce.

W związku z trwającą od dłuższego czasu kampanją przeciwko Polsce a prowadzoną przez żydów amerykańskich i ich sprzymierzeńców, nowojorski syndykat dziennikarzy polskich ogłosił w „New York Times" list otwarty pod adresem przewodniczącego zjazdu red. Margoszeca.

List dziennikarzy polskich w Ameryce ma na celu zaprotestowanie przeciwko ostatnim publikacjom Margoszeca, przedstawiającym w fałszywym świetle sytuację żydów w Polsce.

List przedstawia przyczyny ciężkiego położenia gospodarczego w Polsce, podkreślając gorszą nie raz jeszcze nędzę chłopów polskich. List zaznacza, że ani żydzi, ani chrześcijanie nie znaleźli dotychczas lepszego lekarstwa na tę sytuację, niż emigracja.

Podkreśliwszy energiczne postępowanie rządu przy tłumieniu ekscesów antyżydowskich, list stwierdza, że propozycje emigracyjne rządu polskiego **są jedyną praktyczną próbą rozwiązania zagadnienia żydowskiego.** Należy wziąć pod rozwagę te argumenty, a nie podniecać atmosferę tego rodzaju wystąpieniami, które utrudniają współpracę z żydami nad znalezieniem sprawiedliwego rozwiązania całości zagadnienia.

Jednocześnie ten sam dziennik „New York Times" zamieścił wywiad swego korespondenta genewskiego z min. Beckiem na temat kwestii żydowskiej w Polsce.

W wywiadzie tym min. Beck oświadczył m. in., że Polska nie jest antysemicka. Klucz problematu żydowskiego **to zagadnienie ekonomiczne i społeczne a nie polityczne.** Stałą zasadą polskiej polityki jest raczej zapobiegać, niż leczyć, raczej ukrócać nami...ości, niż je później zwalczać. Min. Beck zwrócił uwagę na jedną z ostatnich deklaracyj premiera gen. Sławoj-Składkowskiego, złożoną w Sejmie, która zapewnia bezpieczeństwo wszystkim obywatelom bez różnicy wyznania.

Rząd polski nie podniósł zagadnienia emigracji na forum międzynarodowym w duchu antysemickim — oświadczył min. Beck. Problemat emigracji, podniesiony przez Polskę na zgromadzeniu Ligi we wrześniu dotyczy tak samo żydów, jak i Polaków.

W dalszym ciągu wywiadu min. Beck obszernie omówił ewolucję gospodarczo - społeczną w Polsce, na który rozwinął się problemat żydowski. Presja w kierunku realizacji zagadnienia emigracyjnego wypływa ze środowiska drobnych kupców żydów i drobnych rolników nie żydów. Żydzi nie zawsze to rozumieli, poddając się nerwowości.

Nie ulega wątpliwości, że oszczercza kampanja antypolska w Stanach Zjednoczonych Ameryki Płn. prowadzona jest pod komendą naszych „lojalnych" obywateli mniejszościowych. Możemy być pewni, że i tą samą brudną metodę szkalowania Polski podejmą żydzi polscy w innych państwach oraz poruszą wszystkie sprężyny, byle by nakłonić rząd nasz do tłumienia ruchu, mającego na celu unarodowienie życia gospodarczego w Polsce.

Jedyną odpowiedzią na tę występną akcję żydostwa może być tylko spotęgowany wysiłek społeczeństwa w kierunku stwarzania nowych placówek polskich w całym kraju.

ś. † p.

Anna z Matejskich Bartoszkowa

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu dnia 1-II 1937 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Piłsudskiego 25 w Sosnowcu odbędzie się dnia 3 lutego o godz. 3-ej po poł.

Na smutny ten obrzęd zapraszają

MĄŻ, DZIECI I RODZINA.

Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Zmarłej odbędzie się w kościele parafialnym w Sosnowcu dnia 4.II 1937 r. o godz. 9-ej.

„Dyplomatyczne nadzieje" min. Edena
w sprawie stosunków gdańskich

LONDYN, 2.2 (tel. wł.). Na ostatnim posiedzeniu Izby gmin min. Eden odpowiadał na interpelacje w sprawie Gdańska.

Po przedstawieniu całej sprawy w jej chronologicznym i rzeczowym przebiegu, min. Eden w konkluzji oświadczył, że informacje, otrzymane od rządu polskiego i zapewnienia udzielone temu rządowi przez senat gdański, **przedstawiają dostateczne podstawy dla oczekiwania, że naprężenie polityczne w wolnym mieście, ulegnie osłabieniu i że ustanowione zostaną warunki, w których Wysoki Komisarz będzie mógł wywiązać się lepiej ze swego zadania.**

Po relacji min. Edena jeden z posłów zapytał: „Czy minister może zapewnić, że o ile chodzi o istotę sprawy, obowiązek Ligi ochrony mniejszości w Gdańsku nie został osłabiony?"

Min. Eden na to odpowiedział: **„Wolałbym nie interpretować tych, tak bardzo trudnych spraw.** Pozostawiam posłom przestudiowanie dokumentów, które zostały złożone w Izbie Gmin. W porównaniu z innymi obszarami zachodzą tu, jeżeli chodzi o Gdańsk, pewne różnice. Nie chodzi tu o mniejszości w zwykłej terminologii ligowej. Chodzi o mniejszość niemiecką, przeciwstawiającą się większości niemieckiej, co nie jest sytuacją, do której zazwyczaj przywykliśmy".

Utworzony został wreszcie
nowy rząd w Japonii

Misja gen. Hayashi w sprawie utworzenia nowego rządu uwieńczona została powodzeniem. Gen. Hayashi zestawił listę nowego gabinetu, w skład którego wchodzą: gen. Hayashi, jako premier, Saito — ambasador japoński w Waszyngtonie, jako minister spraw zagranicznych, Hawarada — członek t. zw. komitetu pojednawczego pracodawców i robotników, jako minister spraw wewnętrznych, Yuki — gubernator banku przemysłowego, jako minister finansów, wiceadmirał Youai, jako minister marynarki, gen. Nakamura — dyrektor dep. w min. wojny, jako minister wojny.

Powierzenie ministerstwa wojny gen. Nakamura jest dowodem, że koła wojskowe w czasie żmudnych rokowań o s formowanie gabinetu zdołały przeprowadzić wszystkie swe postulaty. Gen. Nakamura bowiem jest mężem zaufania dotychczasowego ministra wojny, gen. Terauczi.

Do czasu powrotu ambasadora Saito z Waszyngtonu funkcje ministra spraw zagranicznych sprawować będzie premier Hayashi.

Katastrofa powodzi w Ameryce
przybiera coraz większe rozmiary

NOWY JORK, 2.2. Stan ja powodziowa w dorzeczu Missisipi osiągnęła stadium krytyczne. Poziom wody stale dotąd wzrasta i w pobliżu miasta Cairo w stanie Illinois woda płynie ponad wału ochronnego, w niektórych zaś miejscach fale już się przelewają przez wał. W wielu miejscowościach wezbrane wody płyną o 15 cm. poniżej pośpiesznie dobudowanych wałów z drewnianych bali, umocnionych workami piasku.

Pomimo rozpaczliwej obrony małe są widoki na to, by udało się uratować tysiące kilometrów kwadratowych ziem uprawnych oraz wiele miast od zalewu. W związku z tym prowadzona jest pośpieszna ewakuacja w wielu miastach. Do tej pory opuściło miejsca swego zamieszkania około miliona osób. Liczba ofiar, które utonęły w nurtach wezbranych rzek obliczana jest na 400 osób.

P. Rzymowski ustąpił
Z REDAKCJI „KURJERA PORANNEGO"

Z dniem 1 bm. ustąpił z kierowniczego stanowiska w redakcji „Kurjera Porannego" osławiony p. Rzymowski Wincenty. Stanowisko redaktora naczelnego w tym piśmie objął p. Ferdynand Goetel, dotychczasowy współpracownik „Polski Zbrojnej".

Niepokój w Czechosłowacji
PO OSTATNIEJ MOWIE KANCLERZA HITLERA

PRAGA, 2.2. W praskich kołach politycznych sobotnia mowa kanclerza Hitlera wywołała ogromne niezadowolenie i żywy niepokój. Podkreślany jest fakt, że wymieniając szereg państw powstałych po wojnie jako „rzeczywistość polityczną" nie napomknął kanclerz ani słowem o Czechosłowacji.

Nie jest przypadkowe — pisze w tej sprawie „Lidove Noviny" — że kanclerz Rzeszy nie wymienił Czechosłowacji w ustępie poświęconym państwom, z którymi Niemcy utrzymują dobre albo przyjazne stosunki. Nie jest również przypadkiem — stwierdza wspomniane pismo — że pominięto nas gdy mowa była o państwach, które powstały po wojnie i okazały żywotność. Zdaje się, kampania Trzeciej Rzeszy, prowadzona przeciwko państwu czechosłowackiemu, nie doszła jeszcze do kresu.

Obawy pisma czeskiego wydają się być słuszne. Wszystko wskazuje na to, że przedmiotem apetytów niemieckich jest w tej chwili pogranicze Czechosłowacji — Sudety.

Czy jeszcze jeden
NIEPRZYJACIEL STALINA?

Z Moskwy donoszą: Na tle kilkakrotnych niedomówień podczas procesu centrum trockistowskiego na temat osoby marsz. Tuchaczewskiego oraz nieustannych ataków ze strony młodych komunistów na osobę sowieckiego marszałka, doszło — jak słychać — do rozmowy pomiędzy Stalinem a Woroszyłowem, który w sposób kategoryczny protestował przeciwko mieszaniu czerwonej armii w sprawy polityczne. Woroszyłow oświadczył podobno Stalinowi, że z marszałkami armji sowieckiej nie postępuje się, jak z „żydami-zdrajcami ZSRR".

Przed rekordowym lotem
AMERYKA — EUROPA

Znany lotnik amerykański płk. Chamberlain, który przed 10 laty w ślad za Lindberghiem przeleciał Atlantyk z Ameryki do Europy, zamierza lot ten powtórzyć w lutym lub w marcu, tym razem w towarzystwie swojej żony. Dokonuje on już lotów próbnych na specjalnie dlań zbudowanym samolocie typu Leckheed „Miss Stratosphere" — tak nazwanym dla tego, że Chamberlain lotu tego chce dokonać w stratosferze na wysokości 11 do 12 tysięcy metrów.

Sądzi on, że na tej wysokości przelot nie zabierze więcej czasu niż 12 do 15 godzin. Obydwaj lotnicy zaopatrzeni będą w maski tlenowe i odzież elektrycznie ogrzewaną. Odlot nastąpi z jednego z lotnisk nowojorskich.

4 osoby zostały zabite
POD MIKOŁOWEM

W nocy z niedzieli na poniedziałek wydarzyła się na przedmieściu Mikołowa, Kamionce, straszna w skutkach katastrofa, która pociągnęła za sobą śmierć czterech młodych ludzi. Około godz. 21.30 przez przejazd kolejowy, znajdujący się tuż na skraju lasku pomiędzy stacją mikołowską a Piotrowicami, przejeżdżały parokonne sanie, na których siedziało 8 młodych ludzi. W tej samej chwili nadjechał od strony Mikołowa pociąg osobowy, którego **lokomotywa wpadła na sanie, druzgocąc je doszczętnie. Czterech mężczyzn, siedzących na saniach, zostało zabitych na miejscu,** pozostali szczęśliwym zbiegiem okoliczności uniknęli śmierci.

SPORT

Zimowe mistrzostwa LEKKOATLETYCZNE POLSKI W PRZEMYŚLU

Onegdaj rozpoczęły się w Przemyślu dorocznie, piąte zimowe zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski.

W pierwszym dniu, poświęconym eliminacjom osiągnięto następujące wyniki:

W międzybiegach panów na 50 mtr.: 1) Łopuszański 6.3 sek., 2) Hanke (Warszawa) 6.4 sek., 3) Chrzanowski (Lwów) 6.4 sek., 4) Śliwek (Lwów) 6.5 sek., 5) Trojanowski (Warszawa) 6.5 sek., 6) Danecki (Toruń) 6.5 s.

W przedbiegach pań na 50 mtr.: Pierwszy przedbieg Chrzanowska (Warszawa) 7.3 sek., drugi przedbieg Lubiczówna (AZS Poznań) 6.8 sek., trzeci przedbieg Battlukówna (Lwów) 7.5 sek., czwarty przedbieg Staruszkiewiczówna Grudziądz 7.3 sek.

Bieg panów na 50 mtr. przez płotki: Przedbiegi wygrali: 1) Haspel (Lwów) 7.5 sek., 2) Oszast (Kraków) 8.3 sek., 3) Szneider (Katowice) 7.9 sek.

Bieg pań na 50 mtr. przez płotki: W pierwszym przedbiegu zwyciężyła Orzełówna (Katowice) 9 sek., w drugim przedbiegu — Wiśniewska (Grudziądz) 9.2 sek.

Międzybiegi dały wyniki następujące: 1) Niemiec (Lwów) 7.9 sek., 2) Szneider (Katowice) 8.8 sek.

Bieg panów na 3000 mtr. Rozegrano dwa przedbiegi z następującymi wynikami: 1) Orłowski (Katowice) 9.57 min., 2) Rakoczy (Katowice) 9.58 min.

Drugi przedbieg: 1) Celewski (Warszawianka) 9.49,8 min., 2) Kucharski (Lwów) 9.55,8.

W następujących konkurencjach rozegrano odrazu finał:

Rzut kulą pań: 1) Cejzikowa (AZS Warszawa) 11.66 mtr., 2) Wajsówna (Boruta Zgierz) 11.52 mtr., 3) Sadowska (Warszawianka) 11.40 mtr.

Skok o tyczce panów: 1) Szneider (Pogoń Katowice) 3.87 mtr. (nowy rekord Polski), 2) Klimczak (AZS Poznań) 3.71 mtr., 3) Maciaszczyk (Sokół Łódź) 3.57 mtr., 4) Zakrzewski (Polonia Bydgoszcz) 3.50 mtr.

Skok w dal z miejsca panów: 1) Rojewski (AZS Poznań) 2.89 mtr., 2) Szmidt (AZS Poznań) 2.88 mtr., 3) Chmiel (Pogoń Katowice) 2.86 mtr., 4) Suski (PKS Warszawa) 2.85 mtr., 5) Hofman (AZS Poznań) 2.8 mtr.

—oOo—

ECHA MECZU 09 MYSŁOWICE — UNIA

Jak się dowiadujemy, kierownictwo Unii w sprawie niefortunnie przegranego meczu hokejowego z 09 Mysłowice założyło protest, który ma wszelkie szanse zatwierdzenia, gdyż poza wieloma innymi formalnymi uchybieniami dochodzi jeszcze jedno najgłówniejsze, a mianowicie, że ostatnia tercja zamiast przepisowych piętnastu minut trwała 22 minuty. Jak wiadomo, w ostatniej minucie Mysłowice strzeliły decydującego o zwycięstwie gola.

DĄB — 09 MYSŁOWICE 3:1 (0:1, 2:0, 1:0)

Wczoraj na sztucznym lodowisku w Katowicach został rozegrany finałowy mecz hokejowy o mistrzostwo klasy „B" śl. OZHL między Dębem a 09 Mysłowice, zakończony zwycięstwem Dębu w stosunku 3:1. Mecz miał znaczenie czysto formalne, gdyż do klasy A awansują w tym roku 2 drużyny, w tym wypadku wyżej wymienione. Wynik nie odpowiada układowi sił, spotkanie miało charakter treningu na jedną bramkę. Sędziowali mgr. Ludwiczak i red. Mikuła.

BOKSERSKIE ZAWODY W KRAKOWIE

W Krakowie odbyły się wczoraj zawody obkserskie pomiędzy budapeszteńską drużyną BTK a drużyną Wawel. Zawody zakończyły się wysokim zwycięstwem gości 12:4. Z Węgrów najlepszy był Szabo. Zawodnicy polscy nie dopisali.

WYNIKI ZJAZDU GWIAŹDZISTEGO DO MONTE CARLO

W międzynarodowym zjeździe gwiaździstym automobilistów do Monte Carlo pierwsze miejsce uzyskał zespół francuski: Le Begue — Quinlin (852.20 pkt.). Drugie miejsce zajęli również Francuzi: Massa — Mehe (851.70 p.) Na trzecim miejscu zespół rumuńsko-francuski: Zamfirescu - Trevoux (848.75 pkt.).

Pierwsze miejsce w kategorii wozów małych zajął Włoch Villoresi — 942.15 pkt.

Z zespołów polskich najlepiej wypadła załoga Zagórna - Mazurek, zajmując 24 miejsce w klasyfikacji ogólnej. Borowik zajął 50 miejsce — 829.25 pkt. Osada Marek - Jakubowski — 561.05 pkt., zajęła 80 miejsce w klasyfikacji ogólnej, a 24 w klasyfikacji małych wozów.

W niedzielnej próbie startu i hamowania pierwsze miejsce zajął zespół amerykańsko-francuski Schell - Dreyfuss.

Ś. † P.

STEFANIA z ATTENOT'ÓW ROBAKOWSKA

EMERYTKA, LAT 79, WDOWA PO WETERANIE Z 1863 R.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 31 stycznia rb.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Ubezpieczalni Społecznej na tymczasowe miejsce spoczynku na cmentarzu w Sosnowcu odbędzie się w dniu 3 lutego r. b. o godz. 15-ej.

Na smutny ten obrzędek zapraszają

SYN, SYNOWA I WNUK

Unia — WKS. Wawel (Kraków) 3:2 (1:1, 2:0, 0:1)

Cenne zwycięstwo Unii

W dniu wczorajszym na stadionie im Marszałka Piłsudskiego w Sosnowcu sekcja hokejowa Unii o godz. 2 po południu rozegrała towarzyski mecz z WKS Wawelem z Krakowa. Po ładnej i emocjonującej grze gospodarze pokonali gości w stosunku 3:2 (1:1, 2:0, 0:1), odnosząc tym samym cenny sukces nad przeciwnikiem, który w klasie A okręgu krakowskiego znajduje się na trzecim miejscu.

Bramki dla Unii zdobyli: Zimnoch 2, Derwisz 1, a dla Wawelu obydwie Kopczyński.

Do powyższego spotkania obie drużyny wystąpiły zdekompletowane: Wawel bez pełnego drugiego ataku ,a Unia bez Hanasza i Dzikowskiego. Ten ostatni z bliżej nieznanych powodów podobno obraził się na kierownictwo sekcji i miał zażądać zwolnienia(?).

W pierwszej tercji, po rozpoczęciu gry Wawel ma znaczną przewagę, zagrażając niebezpiecznie bramce gospodarzy. W pewnej chwili strzał Kopczyńskiego grzęźnie w lewym rogu bramki. Dodaje to sił Unii, która przeprowadza kilka groźnych wypadów, jednak bez rezultatu, dopiero ładny atak całej trójki Wolny — Prószyński — Derwisz przynosi wyrównanie przez tego ostatniego.

Druga tercja stoi pod znakiem przewagi Unii, która z pięknych strzałów Zimnocha zdobywa dwa gole.

W ostatnim kwadransie gry Unia mając w zapasie dwie bramki zaczęła sobie przeciwnika bagatelizować; nie wychodzi to na dobre, gdyż niespodziewany strzał Kopczyńskiego zmienia wynik na 3:2.

Sędziował p. Dub b. dobrze. Publiczności mało.

Tajemnica powodzenia

Produkcja radioodbiorników rozpowszechniła się bardzo, bo też i zapotrzebowanie na aparaty radiowe wzrasta nieustannie. Ale tutaj nasuwają się pewne refleksje. Oto na czoło pobytu wysunęły się radioodbiorniki superheterodynowe: Lord, Magnat, Arystokrata oraz odbiornik Premier — krajowej fabryki Telefunken. Zastanówmy się, jakim to czynnikom te aparaty zawdzięczają swoje nadzwyczajne powodzenie?... Dlaczego właśnie te odbiorniki są stawiane przez tysiące radioamatorów za wzór doskonałości?... Kosztowne, precyzyjne maszyny, dobrze wyposażone laboratoria do prób i kontroli, wykwalifikowany zespół pracowników, techników i inżynierów— wszystko to daje rękojmię, że każdy odbiornik, pochodzący z tej fabryki, jest doskonały, a przy tym jest wielokrotnie sprawdzony, wypróbowany, zanim dostanie się do rąk nabywcy. Nic dziwnego, że taki odbiornik działa znakomicie, bez zawodu, że posiada niezwykłą selektywność, wielki zasięg, ton czysty, naturalny, piękny, o barwie, która może być regulowana, że skrzynka takiego aparatu jest tak wykwintna i może być ozdobą każdego salonu. W tych oto całkiem naturalnych czynnikach mieści się właśnie tajemnica powodzenia i popytu na radioodbiorniki Telefunken. 406

Będą lepiej funkcjonować

W nadchodzącym roku budżetowym przewidziane jest daleko idące usprawnienie pracy w urzędach skarbowych. Urzędy te mają otrzymać arytmometry o napędzie elektrycznym i maszyny do automatycznego wypełniania adresów. Mechanizacja pracy w skarbowości ma przyśpieszyć funkcjonowanie biur i zmniejszyć pomyłki rachunkowe przy wysyłaniu nakazów płatniczych.

DRAMAT

— Ach, gdybym miała pieniądze na kurację odchudzającą!

— Przecież już je miałeś ze dwadzieścia razy!

— Tak, ale niestety, zawsze je przejadałam

MA WIDOCZNIE PECHA

— Tatusiu, co to jest szef?

— To jest człowiek, który przychodzi do biura zawsze zapóźno, wtedy kiedy ja przychodzę w porę i zawsze za wcześnie, kiedy ja spóźnię się.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za Luty 1937 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

LUDWIK WEINERT WILTON

PANTERA

34)

— Trzeba ją wziąć zwyczajnie na ręce — przyszedł mu z pomocą służący i rosły mężczyzna posłusznie uniósł dziewczynę z przesadną niemal delikatnością.

W następnej chwili ciemna główka opadła na jego pierś i Rayne uczuł muśnięcie jedwabistych włosów na policzku. Zmieszany spojrzał na Toma, ten jednakże żywym skinieniem dał mu do zrozumienia, że tak właśnie jest dobrze i z wielką wprawą począł wlewać gorący napój pomiędzy na wpół rozchylone wargi dziewczyny.

Wreszcie Grace westchnęła głęboko i otworzyła oczy. Minęła dobra chwila, zanim zaczęła pojmować, co się dookoła niej dzieje. Poznała człowieka o baraniej twarzy, nie mogła jednakże zrozumieć, z jakiej racji on siedzi przy niej z filiżanką kawy. Spróbowała unieść główkę i naraz dostrzegła dumne usta i dwoje szarych, wlepionych w nią oczu. Widok ten tak ją oszołomił, że znów przymknęła powieki i poszukała oparcia dla głowy.

— Chyba wystarczy — rzekł wreszcie Tom.

Rayne posłusznie złożył z powrotem swój ciężar na tapczanie. Nachylił się przy tym głęboko nad śliczną, ciemną główką i Grace, która wszystko to widziała przez zmrużone powieki, powiedziała sobie, że to jednak nie może być sen, ponieważ wszystko jest zbyt oczywiste.

Zupełne ocknienie przyszło już teraz szybko, ale wciąż nie mogła sobie uprzytomnić, co się z nią właściwie stało.

— Jeśli się pani czuje na siłach, możemy natychmiast wracać do domu — zaproponował z osobliwym spokojem Rayne, widząc, że Grace otworzyła oczy. — Tom zostanie tutaj i doprowadzi mieszkanie do porządku.

Skinęła główką na znak, że się zgadza, ale przedwczesna próba podźwignięcia się z posłania zakończyła się sromotnym fiaskiem. Musiała poleżeć jeszcze godzinę, a Tom uraczył ją znów dwiema filiżankami kawy oraz biszkoptem. Wtedy dopiero poczuła się dość silna, by przy pomocy Rayne'a odbyć krótką drogę do auta.

— Proszę usiąść obok mnie na przednim siedzeniu — powiedział młody człowiek z uśmiechem. — Będę przynajmniej spokojny, że wiatr nie porwie pani podczas jazdy.

ROZDZIAŁ XXVI.

Fanny zgotowała swej kuzynce burzliwe powitanie, i użaliwszy się nad jej mizernym wyglądem, zaczęła w nią pakować wszystkie zapasy, jakie miała w spiżarni. Mary Baxter jadła z apetytem, który świadczył dobitnie, że ostatnimi czasy nieraz zdarzało jej się przymierać głodem. Wreszcie wypróżniwszy do dna pękatą filiżankę kawy i zjadłszy do ostatniego okruchu pszenną bułkę z masłem spojrzała na Fanny z głęboką wdzięcznością, a oczy jej napełniły się łzami rozrzewnienia.

— Od dawna nie było mi już tak błogo — powiedziała, ocierając sobie usta — powiadam ci, moja kochana Fanny od czasu, jak nasza lady...

Urwała, bo Fanny nagłym ruchem ścisnęła ją za ramię.

— Muszę ci z góry powiedzieć — rzekła półgłosem — że są rzeczy o których w tym domu nie należy mówić. Dotyczy to przede wszystkim tej twojej lady. Możesz się domyślić, dlaczego. Poza tym nie wolno do jaśnie pani mówić „jaśnie panie", bo sobie tego nie życzy. A po trzecie zakarbuj sobie w pamięci, że nie mamy w tym domu żadnego chorego. Nie mamy, rozumiesz? Choćbyś go miała widzieć na własne oczy! A teraz chciałam ci dać jeszcze jedną dobrą radę: nie wdawaj się w żadne znajomości z tą małpą Piotrem. Co się zaś tyczy naszej panienki...

(C. d. n.)

GŁOSY PUBLICZNE

KILKA UWAG

POD ADRESEM PODSTUDIA W SOSNOWCU

Przed paru dniami „Kurjer Zachodni" użyczył mi gościny na łamach swego dziennika, gdzie podkreśliłam moją i społeczeństwa zawierciańskiego życzliwość dla pięknej i chlubnej roli Komitetu propagandy podstudia radiowego Zagłębia Dąbrowskiego. Jako dowód mego uznania dla wspomnianego Komitetu pozwalam sobie jeszcze raz nakreślić kilka uwag pod adresem podstudia w Sosnowcu, zresztą b. życzliwych, płynących z gorącego serca.

Ostatnio „Kurjer Zachodni" w artykule sprawozdawczym, w pierwszą rocznicę istnienia podstudia radiowego w Sosnowcu, wspomniał m. in. że powiat Będziński został już wykorzystany w aktualiach zagłębiowskich, a obecnie jest w opracowaniu powiat Zawierciański. Otóż jak mogłam się dowiedzieć od swych znajomych z Żarek w ostatnich dniach bawił w Żarkach przedstawiciel Komitetu propagandy podstudia sosnowieckiego i podobno w pierwszych dniach lutego b. r. usłyszymy na falach eteru o Żarkach.

Żarki to chluba osiedla zawierciańskiego to też niewątpliwie usłyszymy bogato opracowany reportaż radiowy o gwarze żareckiej i historycznym znaczeniu.

Według mojej jednak opinii w pierwszym rzędzie należałoby wykorzystać m. Zawiercie, a później przejść do większych gmin z Zawierciańskiego, omawiając ich przeszłość historyczną, a mianowicie: do Kromołowa, Włodowic, Siewierza, uwzględniając ruiny pobliskich zamków, o których legenda b. pięknie mówi.

W aktualiach zagłębiowskich nie byłoby również od rzeczy, aby w reportażu radiowym o m. Zawierciu, który niewątpliwie będzie wygłoszony, naszkicowana była również kwestia bezrobocia oraz nędzy i upadek zamierającego m. Zawiercia. Społeczeństwo zawierciańskie byłoby z tego powodu bardzo wdzięczne Komitetowi, który za pośrednictwem podstudia przedstawi całej Polsce tragedię Zawiercia.

Co do samego programu podstudia należałoby przeprowadzić zmianę i reorganizację pracy. Same aktualia zagłębiowskie stosunkowo b. suche wraz z orkiestrą nie zawsze odpowiadają wymaganiom stawianym podstudiu.

Nadmienić należy, że w Zawierciu postawiona jest b. wysoko orkiestra miejskiej straży pożarnej, która napewno złożyłaby dobry egzamin, a zainteresowałaby Zagłębie. Trzeba ją tylko zaprosić, a stawi się chętnie przed mikrofonem sosnowieckim. Dobrze by również było, aby zorganizowana była chwila tygodnika prasowego, jako przegląd miejscowej prasy. Należałoby wziąć pod uwagę wszystkie dziennika w Sosnowcu, co może zainteresowałoby całą Polskę, mało wiedzącej o prasie Zagłębie Dąbrowskiego, dobrze zasłużonej w wychowywaniu społeczeństwa w duchu katolickim i narodowym. W Sosnowcu mamy kilku znanych, zdolnych dziennikarzy, którzy mieliby możność podzielenia się z swymi bogatymi wiadomościami i wiedzą dziennikarską z słuchaczami.

Dobrze byłoby zorganizować w programie coś wesołego, może w rodzaju „lwowskiej fali"? W Sosnowcu jest Teatr miejski i można by również od czasu do czasu nadawać przez podstudio sosnowieckie jakieś godne słuchowiska (tylko reżyseria wówczas musiałaby być po warszawsku opracowana). Najlepiej byłoby, aby Komitet propagandy wystąpił z pewną ankietą do społeczeństwa miejscowego w sprawie programu radiowego za pośrednictwem miejscowej prasy. Wszyscyśmy powinni przystąpić do współpracy w podstudiu sosnowieckim, ale oczekujemy na zaproszenie.

Stawiam tych kilka moich uwag, które może wywołają dyskusję wśród czytelników na łamach „Kurjera Zachodniego".

B. St. ś-ka.

Jeszcze jedna milionerka

Prasa podała już sylwetki właścicieli trzech ćwiartek numeru 57.592, na który w ostatnim dniu ciągnienia czwartej klasy trzydziestej siódmej Loterii Państwowej padła główna wygrana — milion złotych.

Poniżej podajemy podobiznę współwłaścicielek ostatniej ćwiartki tego numeru.



Są to panie Maria Niderowa i jej siostra, które trzymały szczęśliwy numer do spółki z dwoma innymi członkami rodziny.

Pani Niderowa jest wdową i dotychczas nie posiadała żadnych środków utrzymania. To też 50.000 zł., jakie przypadły jej w udziale, stanowią zupełny przewrót w jej dotychczasowym sposobie bytowania; czynią ją człowiekiem niezależnym, nie tylko niepotrzebującym niczyjej pomocy, ale mogącym także wesprzeć innych.

O szczęściu swym dowiedziała się pani Niderowa od sąsiadki, która słuchała transmisji radiowej. Co do projektów na przyszłość — nie umiała dać jeszcze konkretnych informacyj, przypuszcza jednak, że przedsięweźmie jakąś budowę wspólnie z innymi uczestnikami wygranych dwustu tysięcy.

Pani Niderowa oświadczyła, że zawsze wierzyła, że wygra na loterii i choćby jej przeczucie dotychczas się nie sprawdziło, grałaby w dalszym ciągu „do końca życia". Widocznie Fortuna wynagradza swych wiernych zwolenników, skoro obdarzyła ją tak hojnie.

Niech to będzie nauką dla innych graczy, którym na razie powodzenie nie dopisało i niech pośpieszą zaopatrzyć się w los do pierwszej klasy trzydziestej ósmej Loterii Państwowej.



KRONIKA OLKUSZA

Kino „Orzeł" — „Straszny Dwór".

× DLA POLAKA ZAGRANICĄ. Uczniowie szkoły powszechnej nr. 2 odegrają w dniu 8 bm. w sali kina „Orzeł" w Olkuszu sztukę Or-Ota p.t. „Zaczarowana królewna". Całkowity zysk przeznaczony dla Polaków zagranicą.

× PRZERWANA KOMUNIKACJA. Z powodu dużych zasp śnieżnych z dniem 28 stycznia została przerwana komunikacja autobusowa na odcinkach: Pilica — Wolbrom, Pilica — Zawiercie, Pilica — Sosnowiec i Pilica — Żarnowiec.

× KINO „ORZEŁ". Właściciel kina „Orzeł" w Olkuszu p. St. Bobrzecki zainstalował kosztem dużego nakładu finansowego, nową doskonałą aparaturę kinową. W związku z tym spodziewać się należy wzrostu frekwencji.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

3 Luty

Środa

Błażeja b. m., Celestyna
Słowiański: Ścibora
Słońca wsch. 7.15, zach. 16.26
Księżyca wsch. 0.41 zach. 9.34

HISTORIA PODAJE:

1735 Urodził się w Dubiecku pod Przemyślem Ignacy Krasicki, biskup, głośny pisarz i satyryk.

1772 Konfederaci Barscy zajmują Zamek Wawelski.

1831 Zmarł w Warszawie bohater walk pod Samosierą (1808) J. L. H. Kozietulski, który uratował życie Napoleonowi.

1924 Śmierć w Waszyngtonie prezydenta Stanów Zjedn. W. Wilsona.

PRZYSŁOWIA:

„Święty Błażej, gardło zagrzej".

Dzień św. Błażeja

W tym dniu święci się w kościele małe cienkie świeczki, zwane „błażejkami", których dym leczyć ma chore gardło. Gdzie niegdzie święcą też jabłka, służące temu samemu celowi.

AFORYZMY:

„Młodość bez zachwytów jest podobnie smutną, jak starość bez doświadczeń".

Z KSIĘGI „ZŁOTYCH MYŚLI":

„Nie wszystko złoto, co się świeci z wierzchu
Co chwalim rano, ganimy o zmierzchu".

Ignacy Krasicki.

—o0o—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Awantura amerykańska".
PAŁACE: „Papa się żeni..."

—xx—

Ubezpieczenie bezrobotnych

NA WYPADEK CHOROBY

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że bezrobotni pracownicy umysłowi, przez czas pobierania zasiłku z powodu braku pracy ubezpieczeni są na wypadek choroby we właściwych ubezpieczalniach społecznych na koszt ZUS.

Dotyczy to również ubezpieczonych, którym odmówiono zasiłku z tego powodu, że w ostatnio wykonywanym zatrudnieniu nie otrzymywali żadnego wynagrodzenia ani w gotówce ani w naturze.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 3 bm. o godz. 20.30 ciesząca się wielkim powodzeniem znakomita włoska komedia Giana Capo i Artura Rossato pt. „ZA-BIŁ JĄ". Interesująca akcja oraz mistrzowsko napisane dialogi tworzą niezwykle zajmującą całość.

Bilety do nabycia w firmie W. Czechowski.

—o0o—

Wylosowane książeczki

PREMIOWANE PKO

Dnia 30 stycznia rb. odbyło się w PKO siódme publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premiowane serii III.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 stycznia 1937 r.

Premie po zł. 1000 padły na n-ry: 162315 186369 190576 232923 244857.

Premie po zł. 500 padły na n-ry: 150491 152691 154699 160627 166108 169252 171046 174874 176499 184386 184900 186214 187096 189146 193862 193608 199871 200595 207347 209152 226681 232326 235070 239835 240716 241646 246076 249021.

Premie po zł. 250 padły na n-ry: 150535 151380 152070 157466 157467 157915 158341 158374 158594 158709 158994 161135 161851 161435 162380 164901 165655 165154 169035 169398 172481 173195 174759 172036 172355 178681 178849 181125 181858 181554 182524 185628 185369 185719 185890 187492 189467 190249 195071 195361 196090 197725 199501 200126 201629 203214 208486 208720 209705 210502 216342 219999 221394 221641 222703 223494 223505 224829 225222 225419 230809 232506 232785 235234 235629 236087 237469 238444 238632 238781 240697 241547 250988 251008 251216 251324 251447.

Poza tym zostało wylosowanych 263 premii 100-złotowych.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki: zł. 500 na nr. 251221; zł. 250 na n-ry: 158041 166907 172374; zł. 100 na n-ry: 167095 184705 190963 191104 197786 207404 220752.

Ogółem padło 383 premie na łączną kwotę zł. 66.400.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadamiani listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii III jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii III, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte: zł. 250 n-ry: 166759 210695; zł. 100 n-ry: 151722 162818 173574 176960 184923 234188 235636 241708.

PROGRAM RADIOWY

ŚRODA, 3 LUTEGO

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.05 Melodie operetkowe. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.30 Muzyka lekka. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Piotra Czajkowskiego koncert skrzypcowy w wyk. Bronisława Hubermana (płyty). 12.30 „Trzeciorzędne rośliny w gospodarstwie domowym" — pogadanka — wygł. Bronisława Margasińska. 13.00 Koncert życzeń. 15.15 Uwertury i fantazje operowe — (płyty.) 13.55 Wiadomości giełdowe. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.50 Melodie Offenbacha (płyty). 16.10 „Zagadki muzyczne" — audycja dla dzieci starszych w oprac. Ady Artzt i Tadeusza Seredyńskiego. 16.30 G. Oslow: Kwintet instrumentów dętych op. 81. 17.05 „Czego żołnierz wymaga od społeczeństwa" — odczyt — wygł. Roman Umiastowski. 17.20 Koncert ork. straży więziennej z Warszawy. 17.50 Pogadanka. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 „Czy dziecko może być nerwowe" — pogadanka — wygł. dr. K. Gołonko. 18.30 Tanga w wyk. orkiestry Eduardo Bianco — (płyty). 18.50 „Apel do śląskich kółek rolniczych" — pogadanka — wygł. E. Horak. 19.00 „Z rzeczy drobnych i wesołych" — humoreski Piotra Choynowskiego. 19.20 Utwory wiolonczelowe w wyk. Konstantego Borzyka. Przy fortepianie Karol Szafranek. 19.40 „Na Ignackich polach" — odczyt — wygł. dr. Władysław Dzięgiel. 19.50 „ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE MA GŁOS..." 20.35 „Chwilka Biura Studiów". 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Opowieści o Chopinie" — Wieczór IX. „Chopin i Georges Sand". W oprac. Jarosława Iwaszkiewicza. Przy fortepianie Zofia Rabcewiczowa. 21.40 Recital skrzypcowy Orlando Barera. 22.10 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego z udziałem „Czwórki Radiowej".

Niemcy budują nie tylko autostrady
ale i drogi wodne strategiczne

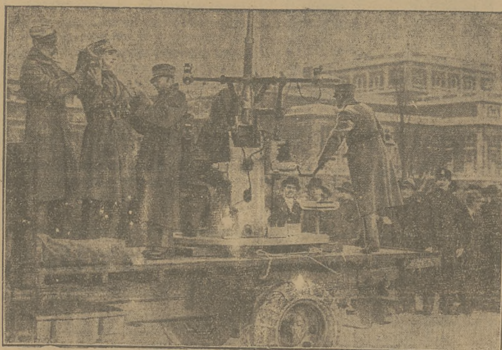
Niemcy wydadzą na rozbudowę olbrzymiej sieci dróg wodnych około 1 miliarda RM. Jakkolwiek we wszystkich publikacjach określają duże znaczenie gospodarcze budujących się dróg wodnych, nie mniej kierunki w których są one budowane, wyraźnie stwierdzają, że będą miały znaczenie również strategiczne.

I tak w roku 1939 zostanie ukończona budowa kanału Mazurskiego, który połączy rejon jezior mazurskich z Królewcem. W dorzeczach Odry z 333 km samej Odry uregulowano już do tej pory 200 km., z tym, że pozostałą ilość kilometrów ureguluje się w najbliższym czasie.

Kończy się urządzenia kanału Adolfa Hitlera, gdzie przewiduje się wykopanie 10 mil. m. kub. ziemi w roku 1937 z tym, że dalsze prace będą prowadzone w takim tempie, aby w roku 1939 górnośląski okręg przemysłowy otrzymał przez ukończenie budowy tego kanału połączenie z innymi drogami wodnymi.

Na kanale Hohenzollernów zostaje zbudowana druga śluza, która będzie uruchomiona w roku 1938, a równocześnie będzie ukończony odcinek berliński, przy czym przewiduje się rozbudowę kanału Szprewy.

Plan rozbudowy dróg wodnych na odcinkach poludniowym, zachodnim i północnym przewiduje ukończenie robót w roku 1943.



NAWET W NAWSKROŚ POKOJOWEJ SZWECJI
odbywają się ćwiczenia obrony przeciwlotniczej. Na ilustracji uwidoczniony jest moment, jak obsługa wyjaśnia widzom sposób, w jaki funkcjonuje działko przeciwlotnicze.

Zycie i Sądy

Jakie winno być wynagrodzenie pracownika za urlop, którego z winy pracodawcy nie wykorzystał.

Stanisław A. pozwał firmę Zakłady Włókiennicze D. S. o 29 zł. niedopłaconego wynagrodzenia za czas nieudzielonego mu, mimo żądania, 8-dniowego urlopu, utrzymując, iż pozwana firma nieprawidłowo obliczyła pomienione wynagrodzenie, gdyż za podstawę obrachunku przyjęła jedynie zapłatę za 8-godzinny dzień pracy, nie zaś zarobek faktyczny, który był wyższy wobec tego, że powód, w ciągu ostatnich 3 miesięcy, przed miesiącem, kiedy zażądał urlopu, pracował ponad 8 godzin dziennie.

Sąd Grodzki uwzględnił powyższe powództwo, ustaliwszy, że powód normalnie pracował w godzinach nadliczbowych, oraz zważywszy, iż dla określenia przeciętnego dziennego zarobku powoda, jaki winien był mu być przyznany również za czas urlopu należy ogólną sumę wynagrodzenia otrzymaną przezeń za ostatnie 3 miesiące przed urlopem podzielić przez ilość dni roboczych, jaka wypada w okresie tychże 3 miesięcy po potrąceniu dni świątecznych. Sąd okręgowy, do którego odwołała się pozwana firma, wyrok z tych samych zasad zatwierdził, a Sąd Najwyższy podzielił pogląd niższych instancji i podał, że w wypadkach, gdy pracownik został pozbawiony urlopu, a następnie wydalony z pracy, należy mu się przeciętne normalne wynagrodzenia otrzymywane w ostatnich 3 miesiącach poprzedzających rozwiązanie umowy pracy (Zbiór Urzędowy 90-30).

TREMA

W Hollywood odbywa się ślub jednej z gwiazd ekranu.

— Dlaczego jesteś taka zdenerwowana? — zwraca się do panny młodej jedna z jej przyjaciółek.

— Cóż dziwnego? Wyobraź sobie, że mój narzeczony żeni się dzisiaj po raz pierwszy!

PONAD SIŁY

Senator Z. wchodzi do bufetu przekąsić coś w przerwie posiedzenia komisji.

— Może pan senator weźmie befsztyk, taki jak wczoraj.

— Nie, dziękuję, jestem na to za bardzo zmęczony. Proszę mi dać coś miękkiego!

UTALENTOWANY CHŁOPIEC

— Jak tam postępy mego syna, panie profesorze?

— Nieszczególnie. Na lekcji stale nie uważa, ziewa i jest zaspany.

— A może to talent w nim drzemie, panie profesorze?

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPON i SPRZEDAŻ

BIAŁY TYDZIEŃ W MAGAZYNIE BŁAWATNYM M. KĘPIŃSKI BĘDZIN, ul. Kołłątaja 36. Już rozpoczął tanią sprzedaż białych towarów. 357

WYJĄTKOWO ładna, amatorska sypialka, jadalka i dużo rozmaitości poleca B. Błotniewski, Handel mebli Sosnowiec, 3-go Maja 7. (Uwaga — w podwórzu!)

TROCINY poleca TARTAK, Sosnowiec, Dziewicza 18. telef. 626-15. 583

Wanny nasiadówki, wanienki dziecinne oraz balie i kotły do bielizny itp. wyroby. Duży wybór. A. Hesse, Sosnowiec, Orla 11, tel. 61-458. 395

Różne

POTRZEBUJĘ 5000 zł. — na spłatę wspólnika, dam 100% gwarancji, spłata po 250 zł. miesięcznie. Wiadomość w Administracji.

Najsłynniejszy jasnowidz WOMOUTH mistrz Międzyn. Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany jako wszechświatowej sławy fenomen, przy pomocy medium „TAMHRY", które jest nieomylne, daje w transie jasne odpowiedzi we wszelkich zawikłanych kwestiach. Widzi na odległość. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby. Przepowiada przeszłość i przyszłość. Opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Medium zestawia pewne wygranej n-ry losów, podaje gdzie takowe można nabyć. W 34-ej loterii padło 48 wielkich wygranych, wybranych przez Medium. Podać datę urodzenia, imię i nazwisko i załączyć kilka włosów dla kontaktu. Na koszty portowe załączyć zł. 1 znaczkami pocztowymi. Adres: Kraków, Lubicz 22 m. 2. 199

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 45. ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STĘPIEWSKI